



26 września, wieczorem:

Po południu zjawiała się w dowództwie obrony delegacja obywateli miasta z przedstawieniem, że stan zaprowiantowania ludności jest tak zły, że grozi jej głód. Sytuację pogarsza brak wody i niemożność zaradzenia temu, gdyż uszkodzenia sieci wodociągowej są poważne. Naprawa ich w normalnych warunkach trwałaby tygodnie, w obecnych ciągnąć się będzie miesiące.

Zdzisław Żurawski, *Dziennik obrońcy Warszawy*